

Newsweek Polska
Warszawa
25-02/03-03-19
T. / Nr 9

TEATR

WIEDŹMIN.
TURBOLECHITA



REŻ. PIOTR SIEKLUCKI

TEATR NOWY W KRAKOWIE



Made in Poland

JEŚLI ZASTANAWIALIŚCIE SIĘ, jak powinien wyglądać prawdziwy polski superbohater, w Teatrze Nowym możecie z bliska zobaczyć Wiedźmina na miarę naszych czasów i możliwości. Na krakowskiej scenie bohater fantastycznych powieści Andrzeja Sapkowskiego zyskuje bardziej swojskie oblicze. Juliusz Chrzastowski doskonale odnajduje się w roli zakompleksionego rzezimieszka, któremu spod wiedźmińskiej kurtki wystaje wytarty dres. Jest w nim brawura, knajacki spryt i sporo frustracji. Ciągłe musi kogoś udawać, rozdarty między Wschodem a Zachodem męczy się ciągłym poszukiwaniem formy. **GERALT, PO SŁOWIAŃSKU DZIDOWŁAD**, ze sztuki Ziemo-

wita Szczerka i Piotra Siekluckiego jest uosobieniem polskich marzeń i aspiracji. – Jan Paweł II miał swoją szansę, Wałęsa też. Zostałem ja – wyznaje z dumą, wygrzebawszy się ze śmietnika. I dziarsko zabiera się do podnoszenia Ojczyzny z kolan. Efekt walki słowiańskiego herosa z nienawidzącym Wielkiej Polski światem jest, jak przystało na zjadliwą polityczną satyrę, raczej mizerny. Ale publiczność bawi się znakomicie. Równolegle z dowcipną gawędą Chrzastowskiego toczy się inna, może nawet subtelniejsza opowieść o niespełnionych marzeniach współczesnych Polaków. Buduje ją znakomita muzyka Pawła Penarskiego.

MICHAŁ CENTKOWSKI